Ulga na robotyzację w PIT 2026: koszty i odliczenie

Wtorek, 24 listopad 2026, 17:03, autor: Fakturowo.pl

Przedsiębiorca rozliczający PIT według skali podatkowej lub podatkiem liniowym może dodatkowo odliczyć od dochodu 50% kwalifikowanych kosztów robotyzacji. Preferencja dotyczy kosztów uzyskania przychodów poniesionych w latach 2022–2026. Nie obejmuje jednak każdej automatyzacji ani automatycznie połowy ceny zakupionego urządzenia. Wyjaśniamy zasady obowiązujące 24 listopada 2026 r.



Kto może skorzystać z ulgi na robotyzację?

Ulga jest przeznaczona dla podatników PIT uzyskujących przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej, którzy rozliczają się według skali podatkowej albo stosują 19-procentowy podatek liniowy. Podstawą preferencji jest art. 52jb ustawy o PIT. Wielkość przedsiębiorstwa nie jest warunkiem skorzystania z odliczenia: może to być zarówno niewielki zakład produkcyjny, jak i większa firma.

Przedsiębiorca na ryczałcie od przychodów ewidencjonowanych nie rozliczy tej ulgi. Ryczałt nie pozwala bowiem pomniejszać przychodu o koszty uzyskania przychodów, a właśnie takie koszty stanowią punkt wyjścia do obliczenia preferencji. Odliczenia nie można też przenieść na dochód z etatu tylko dlatego, że dochód z działalności okazał się za niski.

Ustawowy okres obejmuje koszty uzyskania przychodów poniesione od początku roku podatkowego rozpoczętego w 2022 r. do końca roku podatkowego rozpoczętego w 2026 r. Dla przedsiębiorcy, którego rok podatkowy jest rokiem kalendarzowym, oznacza to lata 2022–2026. Ważne jest jednak podatkowe rozpoznanie kosztu, a nie samo zamówienie maszyny w tym okresie.

Jak działa dodatkowe odliczenie 50% kosztów?

Mechanizm ma dwa etapy. Najpierw przedsiębiorca rozlicza wydatek w kosztach uzyskania przychodów zgodnie ze zwykłymi zasadami PIT. Następnie może odliczyć od podstawy obliczenia podatku dodatkowo 50% tej części kosztu, która spełnia warunki ulgi na robotyzację. W efekcie kwalifikowany koszt może wpłynąć na rozliczenie łącznie w wysokości 150%: 100% jako koszt podatkowy i 50% jako dodatkowe odliczenie.

Nie oznacza to zwrotu połowy ceny robota ani pomniejszenia podatku o połowę poniesionych wydatków. Odliczenie zmniejsza podstawę opodatkowania. Jego wpływ na podatek zależy zatem od sposobu opodatkowania, wysokości dochodu oraz możliwości wykorzystania odliczenia.

Kwota odliczenia za dany rok nie może przekroczyć dochodu z pozarolniczej działalności gospodarczej. Sama faktura za odpowiednią maszynę nie wystarczy więc do uzyskania bieżącej korzyści, jeżeli firma wykazuje stratę albo dochód niższy od przysługującego odliczenia.

Jakie warunki musi spełniać robot przemysłowy?

Ustawowa definicja jest znacznie węższa niż potoczne rozumienie automatyzacji. Robot przemysłowy musi być automatycznie sterowaną, programowalną i wielozadaniową maszyną, stacjonarną albo mobilną, mającą co najmniej trzy stopnie swobody. Powinien mieć właściwości manipulacyjne bądź lokomocyjne i służyć zastosowaniom przemysłowym.

Dodatkowo musi łącznie spełniać warunki dotyczące wymiany danych, integracji oraz kontroli pracy. Ustawa wymaga, aby urządzenie:

- wymieniało dane w formie cyfrowej z urządzeniami sterującymi oraz diagnostycznymi lub monitorującymi, w celu zdalnego sterowania, programowania, monitorowania lub diagnozowania;
- było połączone z systemami teleinformatycznymi usprawniającymi procesy produkcyjne podatnika, w szczególności z systemami zarządzania produkcją, planowania lub projektowania produktów;
- było monitorowane za pomocą czujników, kamer lub innych podobnych urządzeń;
- było zintegrowane z innymi maszynami w cyklu produkcyjnym podatnika.

Oznacza to, że sama nazwa handlowa „robot” nie przesądza o prawie do ulgi. Zwykła maszyna sterowana numerycznie, samodzielny automat albo urządzenie wykonujące tylko jedną operację nie stają się robotem przemysłowym wyłącznie dlatego, że ograniczają pracę człowieka. Trzeba sprawdzić wszystkie cechy techniczne i sposób wykorzystania urządzenia w produkcji.

Preferencja nie jest również ogólną ulgą na cyfryzację. Zakup programu automatyzującego wystawianie dokumentów, obsługę poczty czy pracę biurową nie jest zakupem robota przemysłowego w rozumieniu tych przepisów.

Które wydatki mogą wejść do podstawy odliczenia?

Katalog kosztów obejmuje nie tylko same roboty, lecz także określone elementy ich otoczenia. Każdy wydatek musi jednak należeć do ustawowej kategorii i być kosztem uzyskania przychodów. Związek z modernizacją fabryki nie jest wystarczający.

Rodzaj kosztu	Warunek istotny dla przedsiębiorcy
Zakup robotów przemysłowych	Roboty muszą być fabrycznie nowe i spełniać ustawową definicję.
Maszyny i urządzenia peryferyjne	Muszą być fabrycznie nowe i funkcjonalnie związane z robotami przemysłowymi.
Elementy bezpieczeństwa i ergonomii	Chodzi o fabrycznie nowe maszyny, urządzenia i inne rzeczy związane z robotami, służące bezpieczeństwu i ergonomii stanowisk, na których człowiek współdziała z robotem.
Systemy zarządzania i diagnostyki	Katalog obejmuje fabrycznie nowe maszyny, urządzenia lub systemy do zdalnego zarządzania, diagnozowania, monitorowania lub serwisowania robotów.
Urządzenia do interakcji człowieka z maszyną	Muszą być fabrycznie nowe i dotyczyć interakcji z robotami przemysłowymi.
Wartości niematerialne i prawne	Ich nabycie musi być niezbędne do poprawnego uruchomienia i przyjęcia do używania robotów oraz wskazanych w ustawie środków trwałych.
Usługi szkoleniowe	Muszą dotyczyć robotów oraz innych środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych objętych odpowiednimi kategoriami ustawowymi.

Do urządzeń peryferyjnych mogą należeć między innymi odpowiednie chwytaki, tory jezdne czy stacje załadowcze i odbiorcze. W grupie wyposażenia bezpieczeństwa mieszczą się przykładowo bariery, kurtyny świetlne i skanery obszarowe. Nie oznacza to jednak, że każde takie urządzenie kupione do zakładu daje odliczenie. Konieczny jest związek wymagany dla konkretnej kategorii kosztu.

Zakup używanego robota nie spełnia warunku fabrycznej nowości. Również koszty energii, zwykłych materiałów eksploatacyjnych czy bieżących napraw nie stają się kosztami kwalifikowanymi tylko dlatego, że dotyczą pracy robota. Nie należy dopisywać ich do ustawowego katalogu.

Czy odlicza się cenę zakupu, czy odpisy amortyzacyjne?

To jedno z najważniejszych rozróżnień przy rozliczeniu. Ulga odnosi się do kosztów uzyskania przychodów, a nie do samego przepływu pieniędzy. Jeżeli zakupiony robot jest środkiem trwałym, a jego wartość rozlicza się podatkowo przez amortyzację, podstawę dodatkowego odliczenia ustala się z uwzględnieniem odpisów zaliczonych do kosztów podatkowych w okresie objętym preferencją. Zapłata całej faktury nie uzasadnia automatycznie dodatkowego odliczenia połowy ceny nabycia.

Przy takim rozliczeniu nie wolno jednocześnie potraktować całej ceny zakupu jako podstawy ulgi i ponownie obejmować nią kolejnych odpisów amortyzacyjnych. Trzeba też oddzielić część odpisu stanowiącą koszt podatkowy od ewentualnej części wyłączonej z kosztów.

Przykład: zakład obróbki metalu rozlicza PIT liniowo. W 2026 r. zaliczył do kosztów podatkowych 80 000 zł odpisów amortyzacyjnych od fabrycznie nowego robota spełniającego wszystkie warunki ulgi. Koszt nie został zwrócony ani objęty innym odliczeniem. Przy wystarczającym dochodzie dodatkowe odliczenie wynosi 40 000 zł. Przy stawce 19% zmniejsza to sam PIT o 7 600 zł. Kwota 80 000 zł pozostaje jednocześnie zwykłym kosztem podatkowym.

Czy leasing robota daje prawo do preferencji?

Przepisy przewidują również określone opłaty leasingowe, ale nie chodzi o każdy leasing. W katalogu wskazano opłaty ustalone w umowie leasingu, o którym mowa w art. 23f ustawy o PIT, dotyczącej robotów przemysłowych oraz wskazanych środków trwałych. Dodatkowym warunkiem jest przeniesienie własności tych środków na korzystającego po upływie podstawowego okresu umowy.

Nie należy więc przenosić tej zasady na raty typowego leasingu operacyjnego tylko dlatego, że przedmiotem umowy jest robot. Trzeba sprawdzić podatkowy rodzaj leasingu, zapisy o przeniesieniu własności oraz to, jaka część rozliczenia rzeczywiście stanowi koszt podatkowy. Część kapitałowa opłaty nie staje się automatycznie kosztem kwalifikowanym wyłącznie wskutek zapłaty raty.

Jak rozliczyć stratę i niewykorzystaną część ulgi?

Odliczenie wykazuje się w zeznaniu za rok, w którym poniesiono kwalifikowane koszty podatkowe, z wykorzystaniem informacji PIT-RB. Przedsiębiorca powinien obliczyć osobno sumę kosztów objętych preferencją, przysługujące 50-procentowe odliczenie oraz kwotę mieszczącą się w limicie dochodu z działalności.

Jeżeli wystąpi strata albo dochód jest zbyt niski, niewykorzystaną kwotę można rozliczać w zeznaniach za sześć kolejnych lat podatkowych następujących bezpośrednio po roku, w którym podatnik skorzystał lub miał prawo skorzystać z odliczenia. Jest to termin liczony w latach podatkowych, a nie w dniach roboczych lub kalendarzowych.

Przykładowo, jeżeli za 2026 r. przysługuje 40 000 zł odliczenia, a dochód z działalności pozwala wykorzystać tylko 25 000 zł, pozostałe 15 000 zł podlega rozliczeniu na zasadach przenoszenia ulgi. Niewykorzystana kwota nie jest z tego powodu wypłacana przez urząd skarbowy.

Co może wykluczyć ulgę lub wymusić korektę rozliczenia?

Odliczeniu nie podlegają koszty w części zwróconej podatnikowi w jakiejkolwiek formie ani odliczonej od podstawy obliczenia podatku na podstawie innych przepisów. Przy dotacji trzeba zatem wyodrębnić część finansowania i ustalić, jaka kwota w ogóle stanowi koszt podatkowy oraz może wejść do ulgi. Nie można dodatkowo odliczyć tego samego kosztu równocześnie w ramach dwóch preferencji.

Jeżeli przedsiębiorca korzysta ze zwolnienia dochodów z działalności prowadzonej na podstawie zezwolenia strefowego lub decyzji o wsparciu, ulga dotyczy tylko kosztów nieuwzględnianych w kalkulacji dochodu zwolnionego. Sam fakt prowadzenia również działalności opodatkowanej nie pozwala objąć odliczeniem wszystkich wydatków zakładu.

Sprzedaż objętych ulgą środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych przed końcem ich amortyzacji powoduje obowiązek zwiększenia podstawy opodatkowania o wcześniejsze odliczenia na zasadach określonych w ustawie. Odrębnie trzeba pilnować wymaganego okresu przy leasingu. Także późniejszy zwrot kosztu wcześniej objętego ulgą wymaga rozliczenia jego skutków, zamiast pozostawienia odliczenia bez zmian.

Jakie dokumenty przygotować przed złożeniem zeznania?

Do faktur warto dołączyć dokumentację techniczną potwierdzającą cechy robota: liczbę stopni swobody, sposób programowania, wymianę danych, czujniki oraz integrację z cyklem produkcyjnym. Opis producenta powinien pozwalać sprawdzić konkretne wymagania ustawowe, a nie ograniczać się do określenia urządzenia jako zrobotyzowanego.

W ewidencji należy połączyć poszczególne faktury i składniki majątku z właściwymi kategoriami kosztów, odpisami amortyzacyjnymi, finansowaniem oraz kwotami już odliczonymi. Przy szkoleniach przydatny będzie program wskazujący, jakiego sprzętu lub oprogramowania dotyczą. Tak przygotowane zestawienie pozwala wykazać nie tylko wysokość wydatku, lecz także powód objęcia go ulgą i uniknąć dwukrotnego rozliczenia tej samej kwoty.

Tagi: ulga na robotyzację pit, ulga na robotyzację 2026, robot przemysłowy, koszty kwalifikowane, odliczenie 50 procent, pit-rb , amortyzacja robota